

KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Czerwca. — Rok 1843.
Środa.

№ 160.

Jutro, Ś. Paulin.
Początek Luta.

Wczoraj w drugi dzień wyścigów ożywiły się znów *Mokotowskie błonia*, iednak mniej liczniej iak onegdaj, bo mniej pewną była pogoda i wiatr dokuczał; pomimo tego było do kilku tysięcy widzów. Szranki otworzone zostały gonitwą o nagrodę Rządową wartości Rsr. 300 (Puchar srebrny z tarcą), 7ą z parzadku; stanęły do niej *Telegraf*, ogier JO. Xiecia Namiestnika, *Aldona* klacz Hrab: Wikł: *Ossolińskiego*, i *Papaieno* ogier ze stadą *Janowskiego*. Ten ostatni przebiegł metę 2 werstową w 2 minut 44 sekund, i odniósł zwycięstwo; po nim doszły *Telegrafi Aldona*. Do 8ej gonitwy o nagrodę Towarzystwa Rsr. 225 (zł. 1500) podane zostały: *Kurjer* ogier JO. Xiecia Namiestnika, *Jerzy* ogier Barona *Keudel*, i *Elwira* klacz W. *Poptawskiego*. W pierwszej probie *Jerzy* dobiegł mety 1 1/2 werysty w 2 minut 7 sekund, *Elwira* dosięgła go z bliska, *Kurjer* rzuciwszy się w stronę został wycofany; w 2giej probie *Jerzy* dobiegłszy we 2 min: 23 sek: odniósł zwycięstwo, Baronowi *Keudel* przyznano nagrodę. Do 9tej gonitwy o nagrodę Towarzystwa Puchar srebrny wartości r. s. 150, podane zostały *Eirin* ogier Barona *Keudel* i *Volente* klacz W. Konst: *Łączyńskiego*. *Volente* dobiegłszy mety 2 werst w 2 min: 42 sek: zwyciężyła zaraz w pierwszej probie, hō z drugiej *Eirin* wycofany został. Nagrodę otrzymał W. *Łączyński*. 10ty wyścig z podpisów, ze stawką 6 czerw: zł. w mecie 2 werstowej odbytym został, między *Halczką* klaczą W. *Białkowskiego* z W. X. *Poznańskiego*, *Meropą* klaczą W. *Grzegorza Kazimieńskiego* i *Arabellą* klaczą W. *Radolińskiego*. *Halczka* pierwsza dobiegła mety w 2ch m. 52 sek:, *Meropa* za nią a *Arabella* na końcu. Nagrodę otrzymał W. *Białkowski*. Nastąpiły wyścigi włościanskie w mecie 1 1/2 werysty wyłącznie dla właścicieli, z nagrodą r. s. 60 (zł. 400) przeznaczoną. Do tej gonitwy stanęły konie Włościan *Jana Karolaka* i *Tomasza Ładziaka* z *Korczewa* w Gub: *Podlaskiej*, *Michała Zaiqca* z *Ossolina* w Gub:

Sandomierskiej, *Franciszka Rucińskiego*, *Wdowy Franciszki Borowskiej* i *Franciszka Kamińskiego* z *Czerńakowa*. Koń 7-letni *Karolaka* iedźżony przez *Franka Kollaka* ubiegłszy metę w 2 m. 22 sek:, stanął najpierwszy przy palu; po nim dobiegł w 2 m. 39 sek: Fr: *Wardecki* Włościanin z *Czerńakowa*, z ciekawości na własnym koniu dla widzenia wyścigów na plac gonitw przybyły, który podzieliąc chętnie zaproponowaną mu gonitwę uwinął się rączo. Ostatnią gonitwą był wyścig zakładowy o 1000 zł. między Hr: Wikł: *Ossolińskim* a W. *Łączyńskim* zawarty; ścigały się *Volente* i *Pogoń*. Pierwsza ubiegła metę 2-werstową w 2 minut 44 sekund i zakład wygrała; *Pogoń* przecież szedł wybornie i tylko o długość konia dał wyprzedzić się rywalce. Po ukończeniu gonitw nastąpiła defilada celniejszych zwierząt gospodarskich; poczem J.W.A. *Kuczyński* Prezes Dyrekcji Wyścigów rozdał nagrody tak za wystawę iako i za gonitwy. (W wczorajszym artykule w gonitwie 5tej, oprócz W.W. *Radolińskiego* i *Bachmana*, ścigał się z temiz na własnej klaczy siwej W. *Glesmer*.) Rocznik *Alleluia*, który trzykrotnie już był wznawiany, wyszedł na rok 4ty, i już znajduje się w handlach. Donosiliśmy w swoim czasie o przyczynach, które spóźniły druk tego dzieła; wartość iednak onego, zainteresowanie iakie ciągle sprawiało, będą dostateczną rekompnią przedkiego rozkupu. Dla nas tak iak wielu, dzieło to im więcej oczekiwane tem więcej pożądanie. — Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich. Zawiadania Członków Towarzystwa, iż losowanie zwierząt na wystawie w roku bieżą: zakupionych, stosownie do programu, iatru o godz: 1szej z połud: w Sali Banku Pols: w której odbywać się zwykło losowanie Papierów Skarbowych, odbytem publicznie: zostanie. — Trybunał Handlowy Gub: Mazow:, upadłość nadmajątkiem *Alexandra Hejbowicza* Kupca w Warsz: pod Nr 367 zamieszkałego, 16go b. m. ogłosił. —

Człowiek jakikolwiek posiadający talent, przez który staje się pożytecznym w dogodnościach Publiczności, takowy winien być każdemu znanym; tym jest Pan Antoni Dobronoki Lekarz Zwierząt, zamieszkały na Nalewkach N^o 2239, któremu oddać słuszną należytość w gruntownym jego zawodzie leczenia Zwierząt, gdyż tenże przeszło lat 5 w Dowództwie Pułku mego zatrudnia się leczeniem koni, i w przeciągu tego czasu przekonał mnie o swojej niezawodnej zdolności, tak w chorobach zewnętrznych iako i wewnętrznych, również i w operacjach które wykonywał z największą zręcznością i poświęceniem, a to w angliczowaniu, pokładaniu ogierów po kilkanaście na raz bez względu na wiek i porę roku; niekoniecznie na tem, iż tenże P. Dobronoki jest trafnym Lekarzem zwierząt, lecz tenże przez swą pracę w tej nauce dociekl, iak najdziksze zwierzę oswoić, aby Człowiek mógł z niego mieć prędze usługi, do iakiego celu ma go użyć bez narażenia siebie i tego zwierzęcia, i tak co do koni, tenże P. Dobronoki 2-krotnie dowiódł w obecności mojej na ogierach perskich w Pułku Dowództwa mego, iż te, które były dzikie i niedostępne tak dalece, iż od lat kilku nie można ich było oswoić, P. Dobronoki sposobem swoim w przeciągu kilku minut tak je uściszył raz na zawsze, że gdybym nie znał wspomnianych ogierów, nie uwierzyłbym, iżby to mieli być też same. Nadto zasługuję również na uwagę, iż tenże P. Dobronoki w skutek tego sposobu oburza konie które nie dają się okuć pod żadnym względem, iak tylko przez forsowne obejście się z nimi, lecz podług metody własnego wynalazku P. Dobronoki, najzłośliwszego, nieprzystępnego i znarowionego konia, można okuć z największą łatwością, tak, iż tenże najspokojniej do okucia stać będzie, z czego jest ta korzyść, iż Człowiek dozorujący nie ulegnie wypadkowi, i taki koń uniknie kalectwa, iakie wynika przy okuciu. Oby ten tak ważny wynalazek przez P. Dobronoki mógł być upowszechnionym, ileżby to ludzi unikło nieszczęśliwych wypadków, z przyczyny dzikich, narownych i złośliwych koni, iak i również co do koni takowych, większaby liczba pozostała do użytku, które przez swoją dzikość i nietrafne z temiz lud-

kiego postępowania, takowych wielka liczba niszczy się lub niezdatnemi na zawsze pozostają. Dowódzca Pułku Zakaukaskiego konno Muzłmańskiego, Pułkownik, Xiążę *Rebutow*. — Kalendarzy ściennych 50cio-letnich (od r. 1843 do r. 1892) o których poprzednio doniesiono, nabycie można oprawnych po r. s. 4 kop: 50 (zł. 30), nie oprawnych po r. s. 1 (zł. 6 gr. 20) u Ig: *Wiernek* Autora i Wydawcy w mieszkaniu jego przy ulicy Nowe-Miasto Nr 329, w Expedycji Gazet Główn: Urzędu Poczty, w Składzie wyrobów litograficz: P. Jón: *Koźmińskiego* przy ul: Miodowej Nr 486 lit: B. — Jak pierwszym razem tak i wczoraj zabrakło biletów na przedstawienie Pana *Bosko* w pałacu *Paca*; nie dziw tedy że sala była natłoczona, a w niej ledwo pomieściła się połowa osób, które pragnęły podziwiać nieporównaną biegłość Sztukmistrza uniwersalną posiadającego wziętość. *Bosko* ze wszystkich żyjących jego naśladowców zdołał sztukę swoją utrzymać na pewnym stopniu idealności, śledzili go najwprawniejsze oczy *Europejszyków* i musiły zdumiewać się nad jego niepojętą zręcznością, śledzili go *Turcy* i wykrzykiwali „Prorok jest wielki.” Śledzili go *Egipcjanie* i wykrzykiwali: „Na *Zoroastra* to nie są figle.” — Z saskiego ogrodu wply: 19go b. m. zł. 28 gr. 13. — Onegdaj w gliniankach przy posesjach Nro 2310, znaleziono utopioną *Małgorzatę Nowacką* służącą. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., r. s. od 14 k. 72½ do r. s. 14 k. 74 (zł. od 98 gr. 5 do zł. 98 gr. 8); wartość kup: kop: 29½ s.

Piotr Sliżyński, Metr Tańców, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, a szczególniejsz *Osoby* na Prowincji zamieszkałe, iż w celu udzielania lekcji tańca, wyjedzie wkrótce do *Płocka*, a ztamtąd do *Kalisza* na 3 miesiące.

Z *Hollandji* doszły także wiadomości o podwyższeniu cen zboża. W *Gdańsku* po dzień 15 b. m. płacono pszenicę zeszlatoroczną *Polską* po zł. 785, 795, 825 do 845. Wszystkie spekulacje angielskie aparte są dotychczas na mniej pogodnym czasie.

Z *Petersburga*. — Przez rozkaz dzienny *CE-SARSKI*, 27go *Maja*, mianowani: Dowódzca Igo

korpusu rezerwo: iazdy, Jenerał-Poru: *Siewers I*, Dowódcą Igo korpusu piechoty; Naczelnik Iszej dywizji iazdy lek.; Jenerał-Por.; Baron *Offenberg I*, Dowódcą Igo korpusu rezerwo: iazdy. Zmarły Jenerał-Adjutant *Krasowski I*, wykreśla się z kontrol. — Na uchwałę Komitetu PP. Ministrów, na przedstawienie P. Ministra Sprawiedliwości zapadłej, względem Żydów, mieszkających na przestrzeni 50 wiorst od granicy, zapisany został, 20go Kwiet., własnoręczny JEHO CARSKIEJ MOŚCI rozkaz: „Wszystkich Żydów, mieszkających na przestrzeni 50 wiorst wzdłuż granicy od Pruss i Austrji, wydaleć w głąb Gubernji, dozwolewszy posiadającym domy własne, sprzedać je w przeciągu lat dwóch, i wypełnić to, bez żadnych wymówek.” — Rzeczywisty Radaca Tajny Xiążę *Drucki-Lubecki*, odplynał do Niemiec.

Francja. — Dzienniki czynią uwagę, że nowa osada *Marquesas* będzie bardzo dogodną dla statków francuz: trudniących się połowem wielorybów. — *Don Karol* ponowił żądanie, aby mu dano paszporty do Włoch; wątpią jednak bardzo, aby P. *Guizot* (*Gizo*) takowych mu udzielił w czasie, kiedy spokojność *Hiszpanji* jest zagrożoną. — W *Paryżu* wzniesia teraz uwagę zniknięcie giełdowego gracza, którego szacowano milionerem. Człowiek ten założył biuro w celu zjednywania zastępców dla zaciągowych. 400 osób zapłaciło mu 500 fr. wpisu, z tych 60ciu miało iść do wojska, spekulantowi zostałyby jeszcze spory zarobek, ale nie przestając na tem, udał się do każdego z zaciągowych z oświadczeniem, iż go podwładni jego ludzie oszukali, i że pragnąc utrzymać swoje dobre imię, gotów jest zapisanym u niego osobom zwrócić wniesione kwoty. Tym czynem pomnożył sobie zaufanie u Publiczności, aż w końcu uciekł. — 23go z. m. trąba powiewietrzna zrzuciła szkody ogromne w okolicy *Tarbes*.

Hiszpanja. — Ministerswo pragnie unieważnić wybór Pana *Olozagi*. — Reient zamysła obrać Dyplomatyków celem zacięcia się związkim małżeńskim Królowej *Isabelli*; Panowie *Marljani* i *Karnero* wymówili się z danych im zleceń.

Hollandja. — Staraniem Rządu, morze *Harlemskie* najdalej za rok będzie zupełnie wysuszone i zamienione w grunt urodzajny.

Niemcy. — W *Saxoni* i ościennych kraiach były na początku tego miesiąca okropne burze, grad padał duży iak gołębie iaja, ulewa gwałtowna zamieniła strugi w rzeki wezbrane. Podruże wstrzymano i szkody są znaczne. — W miasteczku *Nefszatel* iest *Zegarmistrzów* przeszło 8000, a tameczna mała okolica dostarcza rocznie wina 5 milionów butelek. — Explozja domu Kupca win w *Hanau* zdaie się iż nastąpiła w skutek samobójstwa syna; znaleziono bowiem przy nim wystrzeloną broń, która musiała spowodować zapalenie się reszty prochu w tym gmachu. Ojciec donosząc w pismach publicz: o swoim nieszczęściu, zakończy doniesienie poleceniem swojego handlu.

Turecja. — *Bej tunetański* ogłosił iż wszystkie dzieci murzyńskie narodzone w iego bejliku po dniu 8mym Grudnia 1842 r. są wolne, podobnież zakazał nawet transportowanie Murzynów przez tenże bejlik, tak iż handel niewolnikami w *Tunecie* może być uważany za zupełnie zniesiony. — *Mehmed-Ali* zajmuie się planem zaprowadzenia kanału przez między morze *Suez*.

Rozmaitości. — W *Gazecie Lwowskiej* umieszczony obszerny rozbiór krytyczny oryginalnej *Traiedji Staś* napisanej przez Karola *Szajnoche* dowodzi, że to dzieło przedstawione przez tamecznych Artystów Teatru *Polskiego* należy do nowej szkoły romantycznej; ma wiele scen interesujących, wiele nowego pomysłu i zajmuie Słuchaczów. — Artysta Teatrów *Warsz.* *JP. Szymanowski* teraz iadący do wód zagranicznych dla poratowania zdrowia, w przeciwieździe przez *Poznań* przedstawił w tamecznym *Polskim Teatrze* rolę *Barona Klingsberga* w *Komedji Xiężna i Paź*, oraz w *Pamiętnikach Szatana* rolę *Margrabiego* i pozyskał pochwałę. — W *Filadelfji* umarł niedawno niciaki *Ridgway* (*Rydzwej*) dawny *Konsul Amerykański w Antwerpji*. Zostawił majątku zł. 55,000,000, który podzielonym będzie między 3ch iego synów: • ubogich

nigdy niezapominał, a w testamencie zapisał dla nich półtora miliona. — Odkopano w tych dniach z pod bruku Ratusza w *Bambergu*, 6 skrzyni żelaznych obejmujących około 22,000 strzał. Broń ta zamiast piór, opatrzona była w iednym końcu wiurami. — Mieszkaniec w *Szala* wymyślił teraz sposób kierowania balonem za pomocą *ortów*, prawdziwa to myśl *szalona*.

S Z A R A D A.

Pierwsze słyszą w przekleństwie albo też za karę, *Drugie* w sprzeczce, a *Wszystkie*... za tygodni parę. (*Leszka Szarada Mucha*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Hr. ze Lwowa; Puchala Emil: Dzie: z Kurowa; Płaskowski Kaję: Oby: z Czarnego; Przybyłowski Mich: Kom: Guber: z Płocka; Wiśniewski Józ: Dz: z Kurkowie; Zabłocki Edm: Dz: z Swiniar; Pudłowski Winc: Oby: z Bielin; Karczewski Fra: Oby: z Przetyczy; Unierzycki Boie: Oby: z Lewczyna; Łepicki Lud: Dz: z Seroczyna; Iżycki Józ: Dz: z Krzeslina.

DONIESIENIA.

Niżej podpisana DENTYSTKA poleca się Szano: Publiczności wszelką robotą w tej zawód wchodzącą, mianowicie: wprawianiem sztucznych zębów wpoedyn-czych, iak niemniej całkowitych wierzchnich i dol-nych rzędów, obok nieprzechwalonej ale prawdziwej doskonałości po cenach najumiarkowanych. Ze ręce kobiety w plombowaniu, w czyszczeniu, w osadzaniu zębów, zgoła w każdej czynności tego rodzaju ma-ia pierwszeństwo, zaprzeczonem nie jest: przypom-iam tylko iż środki zaradczę i pomocnicze przeciw cierpieniom zębów i dziąseł, przez s. p. Ojca moie-go Laemlejn, zawsze z najpomysłniejszym skutkiem używane, wyłącznie posiadam. — Cecylja z Laemlej-now *Detroit*, ulica Senatorska Nr 470, w domu Pana Epsteinę, wprost kościoła Reformatów.

W Folwarku Domaniewice pod Nowem Miastem nad Pilicą, znajduje się 45 KROW i 1 Stadnik do sprzedania ogółowę oraz w miescie knowłodza nad Pilicą, są do zbycia różne Sprzęty gospodarskie, to jest: Maszyna do Siczki z taczalnikami, Chomoty, Siódła, Wozy, Koła zapasne, i t. d. o cenach można się dowiedzieć w Warszawie w domu W. Gra-bowskiego Nr 495 od ulicy Danielewiczowskiej w ofieynie, u Szklarza, na 1m piątrze.

Uprasza się pozostałe Dzieci po Marjannie z Ja-kuhowskich XIEZOPOLSKIEJ, aby raczyli dać wiadomość o swym pobycie, pod Nr 60, w Starem mie-ście, a to w interesie familijnym ich dotyczącym.

14. POKOI z kuchnią, Spizarnią, Garderobką, na 1m piątrze z Balkonem od frontu, Stajnią, Woze-

wnią, Drwalnią, w pałacu Paca przy ulicy Miodo-wej, każdego czasu jest do najęcia; w tymże pała-cu są od Sgo Jana różne pomniejsze LOKALE ka-walerskie, iakoteż wielkie obszerne Piwnice na skła-dy Wina, do najęcia.

WIEŚ w dogodnem położeniu, w gruntach pszen-nych, mil 11 od Warszawy, mająca wysiewu korcy 130 ozimiego, z dostateczną ilością siana, 300 gro-mady Owiec i odpowiednią ilość rogacizny chodu-iącą, z Budowlami dostatecznymi i Ogrodem frukto-wym, z dostatnią robocizną i innymi dogodnościami, jest do sprzedania z wolnej ręki, w szacunku 60,000 zł., z których część wraz z odnowionem Towarzy-stwem Kredytowem na gruncie pozostać może. Ad-ress w Warsz: przy ul: Bielańskiej Nr 596, 2gie piątro.

GORZELANY, opatrzone chlubnymi świadctwa-mi, życzy przyjąć powyższy obowiązek. Mieszka w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr 822, u Malarza Regenhart.



W Dobrach Łanięta wlok Kutna, mię-dzy Gostyninem a Krośniewicami, jest do sprzedania 300 MACIOR do chlowu zdatnych, i 200 SKOPOW zapasnych.

W FANTORZE WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w pałacu W. Dyzmańskiego, Dostać można **SERJI WYŁOSOWA-NYCH** z pożyczki **STO PIĘCDZIE-SIATMILJO OWEJ**. Ciągnienie roz-pocznie się d. 19 Czer: (1 Lipca) r.b. *A. Werthejm*.



We wsi Kacinie w Okregu Czernskim, pół mili od miasta Grójca, jest do sprz-dania 300 SKO-POW iuz zapasnych; bliższa wiadomość na gruncy.

Dzis rano ciepła stopni 9. Wczoraj o połud 15
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 7iszny raz *Napój Miłosny*. 164ty raz *Wesela w Ojcowie*.

Dzis KONCERT JP. *Kossowskiego*.
Dzis MARJONETKI za Ogrodem Krasińskich.
DIORAMA codziem na Nalewkach JP. *Tronster*.

Dzis w Ogrodzie przy ulicy Leszno na Działynskiem, gdzie jest sprzedaż Piwa Bawarskiego, *Spiewacy Al-pejscy* grać będą. — Jutro od g. 4ej Muzyka JP. *W olfa*.

Dzis na Pradze w Ogrodzie Zawislanskim w domu dawniej Papiskich, JP. *Danecki* z Komp: grać będzie; a w razie niepogody, w Kawiarni przy ulicy Nowo-Sena-torskiej, między Hotetem Rzymskim i Litewskim.

Dzis w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielan-skiej i Tłumack: Nr 600. Panny *Noires* grać będą.

Jutro w Handlu *Matewskiego* przy rogu ul: Bedaarskiej i Sowiej, na Śniadanie: *Indyk faszer.* *Gęsi młode*, *Pieczony baran.* *Szafada.* *Polędwica.* *Kotlety.* *Flaki.* *Wątróbka.* *Kurczęta.* *Raki.* *Szparagi.* *halafon.* —